

## Protokół nr XIX/2016

z obrad XIX sesji Rady Gminy Brojce  
w dniu 08 lipca 2016 roku

### ad.1. Sprawy regulaminowe.

Obrady XIX sesji Rady Gminy Brojce zwołane przez Przewodniczącą Rady Agnieszkę Fudałę na dzień 08 lipca 2016 roku rozpoczęły się o godz. 11<sup>15</sup> i odbywały się w Sali Wiejskiej w Brojcach.

Sesję otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Agnieszka Fudała. Na podstawie listy obecności stanowiącej załącznik do protokołu stwierdziła, że w sesji udział bierze **13 radnych** na ustawowy skład Rady 15. Nieobecna radna Elżbieta Ziółkowska oraz radny Bartosz Janecki. Ponadto w obradach uczestniczy Wójt Gminy Stanisław Gnosowski, Skarbnik Gminy Jadwiga Spławaska, Sekretarz Gminy Marzena Ruszkiewicz oraz inne osoby spoza Rady według załączonej listy obecności.

W sprawie przyjęcia protokołu z ostatniej sesji, Przewodnicząca poinformowała, że między sesjami był tygodniowy odstęp. Zgodnie ze Statutem Gminy Brojce protokół z poprzedniej sesji przyjmowany jest na następnej sesji. Jednak kolejny zapis w tymże Statucie wskazuje, że uwagi do protokołu radni mogą wносить nie później niż na 3 dni przed sesją, na której następuje przyjęcie protokołu. Protokół został sporządzony w dniu wczorajszym i tego czasu nie było, obecnie jest wyłożony do wglądu na Sali posiedzeń. Stąd zadała pytanie, czy radni chcą odczytania protokołu z ostatniej sesji, czy bez odczytywania. Dodała, że dwie uwagi do protokołu wniósł Wójt Gminy Brojce, który nie jest uprawniony do ich wnoszenia. Zgodnie ze Statutem o wprowadzeniu do protokołu poprawek rozstrzyga Przewodniczący Rady, a w ostateczności Rada. Przewodnicząca odczytała wnioski wójta (w zał.), a następnie poinformowała, że trzymając się demokratycznych standardów zda się na ocenę radnych w drodze głosowania. Po dyskusji nad wnioskami dotyczącymi zapisu w protokole, Rada 12 głosami za, przy braku głosów przeciwnych, przy 1 głosie wstrzymującym uznała, że zapis w protokole z XVIII sesji Rady Gminy Brojce z dnia 30 czerwca 2016 roku w punkcie 3 porządku obrad ostatni akapit otrzymuje brzmienie „Następnie Przewodnicząca stwierdziła, że po przeprowadzonym głosowaniu Rada Gminy Brojce nie podjęła uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015 rok.” Drugi wniosek wójta przy 1 głosie za, przy 10 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących, nie uzyskał akceptacji. Przewodnicząca poddała pod głosowanie protokół z XVIII sesji Rady Gminy Brojce z dnia 30 czerwca 2016 roku bez odczytywania – za 13 radnych (jednogłośnie).

Następnie Przewodnicząca sesji przedstawiła porządek obrad, do którego nie wniesiono uwag i propozycji – za 12 radnych, przy braku głosów przeciwnych, przy 1 głosie wstrzymującym. Przystąpiono do realizacji porządku obrad.

1. Sprawy regulaminowe.
2. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brojce.

3. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

4. Zamknięcie obrad XIX sesji Rady Gminy Brojce w dniu 08 lipca 2016 roku.

**ad.2. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brojce.**

Przewodnicząca przywitała w imieniu Rady gości przybyłych na sesję, a następnie przywitania dokonał wójt, dokonując prezentacji zaproszonych przez siebie gości. Przewodnicząca poinformowała, że w Sali posiedzeń jest zła akustyka, temat dzisiejszej sesji jest bardzo ważny, dlatego zachęciła do korzystania z mikrofonu, aby zabierających głos wszyscy mogli usłyszeć.

Projekt uchwały odczytała Sekretarz Gminy (w zał.). Przewodnicząca poinformowała, że w tym miejscu chce poznać wyniki głosowania mieszkańców Strzykocina w sprawie lokalizacji zwirowni oraz stanowisko Komisji Rolnej z posiedzenia wyjazdowego w Kiełpinie.

Radny Piotr Błaszczuk poinformował, że informacja dla mieszkańców o spotkaniu i głosowaniu była wywieszona na tablicy ogłoszeń. Przed głosowaniem odbyła się dyskusja, a następnie przeprowadzono głosowanie. Radny odczytał protokół z głosowania, z którego wynika, że w głosowaniu wzięło udział 36 mieszkańców. W sprawie lokalizacji zwirowni za cmentarzem głosowało 23 mieszkańców, 13 było przeciwnych. W sprawie lokalizacji zwirowni między Strzykocinem a biogazownią – za głosował 1 mieszkaniec, przeciw było 34 mieszkańców, 1 głos był nieważny.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Samorządu i Porządku Publicznego radny Jan Herman poinformował, że we wtorek (5.07.2016 r.) odbyło się w Kiełpinie posiedzenie komisji z udziałem wójta, pracowników Urzędu Gminy w Brojcach, rolników, którzy złożyli petycję w sprawie lokalizacji zwirowni na działce przyległej do ich gruntów oraz przy udziale przedstawicieli firmy Budimex i właściciela działki, na której planowane jest wydobycie żwiru. Protokołu z posiedzenia komisji jeszcze nie ma. Rozmowa przebiegała na argumenty stron, ale w ocenie radnego zabrakło osoby postronnej mogącej wnieść do dyskusji ocenę fachowca. Ustalono, że na sesję zostanie zaproszony kierownik Zarządu Melioracji z Gryfic oraz dyrektor Wydziału Rolnictwa Starostwa.

Przewodnicząca ustaliła kolejność udzielania głosu, w pierwszej kolejności przedstawicielom firmy Budimex i Alwikor, następnie wnoszącym petycję, a następnie radnym.

Przedstawiciel firmy Budimex jako generalny wykonawca odcinka drogi S6 przebiegającej przez Gminę Brojce i Płoty w swojej wypowiedzi przedstawił sposób, w jaki będzie odbywało się wydobycie i transport kruszywa ze zwirowni Strzykocin oraz z Tąpadeł. Wskazywał na sposób łagodzenia niedogodności dla mieszkańców, a także korzyści, jakie ta inwestycja niesie dla Gminy Brojce związane z budową drogi S6 oraz pozostawienie dróg, które wybudują dla celów transportu żwiru. Poinformował, że wydobycie będzie tylko i wyłącznie na potrzeby budowy S6 i nie będzie trwało dłużej niż 1-1,5 roku, ponieważ budowa S6 planowana jest na 2 lata.

Przedstawiciel firmy Alwikor w swojej wypowiedzi również zapewnił, że nie otwierają zwirowni po to, aby sprzedawać kruszywo, ale na potrzeby budowy drogi. Przewidują eksploatację przez 1 rok do 1,5 roku. Odległość zwirowni o 520 metrów od zabudowań zminimalizuje akustyczną uciążliwość



dla mieszkańców. W ocenie przedstawiciela jedynym konfliktem jest droga. Wskazał bezpośrednich sąsiadów lokalizacji żwirowni. Chcą poznać skargę, aby wiedzieć do czego się odnieść.

Przedstawiciel Zarządu Melioracji poinformował, że rolnicy, właściciele gruntów położonych w okolicy lokalizacji żwirowni zwracali się do nich i pytali, co może się wydarzyć w czasie eksploatacji i po jej zakończeniu. Wskazał, że było mało czasu na dogłębne zapoznanie się ze sprawą, był w terenie w miejscu, gdzie planowana jest żwirownia. Stwierdził, że przez działki przechodzi rurociąg i może to być cała sieć drenarska. Uważa, że ta inwestycja może zagrażać przyległym gruntom osuszeniem, podkreślił, że może.

Przedstawiciel rolników, którzy wnieśli petycję, Pan Jary Grzegorz powiedział, że ich największe obawy dotyczą obniżenia się poziomu wód gruntowych, a jak nie ma wody w glebie to jest pustynia, plony będą zagrożone. Poinformował, że do rolników nie przemawia, że wody gruntowe są poniżej warstwy wydobywania. Wyraził opinię, że na odcinku budowanej drogi S6 od Płotów do Kiełpina lokalizacja tej żwirowni jest na końcu odcinka i dla inwestorów nie jest ekonomicznie uzasadniona.

Pan Mirosław Ragus rolnik, który podpisał się pod petycją odniósł się do wód gruntowych, wyraził obawę, że będzie tam wysypisko śmieci, zaproponował, aby gmina odkupiła od rolnika te grunty.

Kolejny przedstawiciel rolników wnoszących petycję Pan Bogdan Matera podziękował Komisji Rolnej za wysłuchanie, uwagę i zajęcie się tą sprawą. Potwierdził, że było mało czasu. Uważa, że o inwestycji właściciele okolicznych działek powinni być poinformowani w pierwszej kolejności, a dowiedzieli się od osób postronnych. Zarzucił przedstawicielowi Budimexu, że nie jest prawdą, że wody gruntowe znajdują się poniżej 20 metrów. W tym miejscu Pan Matera odczytał zapis protokołu komisji z innej gminy, w którym stwierdzono, że tego typu szkody wystąpiły. Wskazał, że jako rolnicy żyją z ziemi, na zakup której wzięli kredyty, chcą tą ziemię przekazać następnym pokoleniom i prosi, aby podczas głosowania wziąć to pod uwagę.

Pan Lucjan Łukomski, który również podpisał się pod petycją i jest właścicielem działki w okolicy planowanej lokalizacji żwirowni wskazał, że to do radnych należy decyzja i podjęcie uchwały, która będzie, bądź nie będzie skutkowała negatywnie na działki rolników. Dzisiaj nikt nie wie, jakie skutki to przyniesie. Poinformował, że jako rolnicy inwestują i dalej będą i chcą inwestować w swoją ziemię. Rozumie potrzeby finansowe gminy i interes firm przy budowie tej drogi, z której między innymi mieszkańcy tej gminy będą korzystali. Uważa, że trzeba szukać takich rozwiązań, aby zabezpieczyć przed ewentualnymi szkodami i rolników, i mieszkańców Strzykocina. Odniósł się do protokołu z głosowania wśród mieszkańców Strzykocina, którzy opowiedzieli się za lokalizacją za cmentarzem, ale to właśnie tam istnieje zagrożenie osuszenia gruntów. Ponownie wskazał, że do radnych należy decyzja, ale też podjęcie odpowiedzialności za skutki, które mogą się pojawić. Wskazał, że jako wyborcy zaufali wybranym radnym w przekonaniu, że podejmowane decyzje nie będą ze szkodą dla lokalnej społeczności. Podobnie jak przedmówca wyraził przekonanie, że nie jest prawdą, że wody gruntowe są poniżej 20 metrów. Poinformował, że jako właściciele gruntów w obrębie planowanej żwirowni, nie wyrażają zgody na żwirownię i prosi, aby mieć na uwadze wniesioną petycję.

Mieszkaniec Strzykocina Pan Bernard Giza powiedział, że mieszkańcy Strzykocina są odcięci, żyją w smrodzie z fermy, a teraz mają być wykopaliska wokół. Zwrócił się do wójta, aby ludzi przeniósł i wziął sobie tą wioskę. Wyraził swoje zdanie na temat wydobycia żwiru, transportu przez wioskę, każdy dąży do obniżenia swoich kosztów, a gmina nic z tego nie będzie miała. Zwrócił się do radnych, aby nie pozwolili na to, aby mieli na uwadze jak nie starszych mieszkańców, to chociaż niech pomyślą o przyszłych pokoleniach. Jeżeli szukane są oszczędności, to zaproponował obniżenie pensji w urzędzie. Wskazał, że takimi działaniami zlikwidowana zostanie gmina. Uważa, że rozwój musi być na stałe, a nie jednorazową inwestycją, po której zostaną wykopaliska.

Kolejny mieszkaniec Strzykocina Pan Jerzy Hryniewiecki poinformował, że działka z planowaną żwirownią przed Strzykocinem przylega wzdłuż do całej jego działki.

Radny Piotr Błaszczuk poinformował, że jako radny zdaje sobie sprawę, że gminie są potrzebne pieniądze. Mieszkańcy wiedzą, że ta woda będzie spływać, ale zostali zmuszeni do wyboru i wybrali tą, która bardziej im przeszkadza. Z perspektywy mieszkańców, żwirownia za cmentarzem jest inaczej oceniana niż ta przed Strzykocinem. Powiedział, że jest to trudna sytuacja dla wszystkich, ciężki dzień dla radnych, bo muszą zdecydować, sam też jest zdenerwowany.

Przedstawiciel Budimex poinformował, że jako wykonawca dołoży wszelkich starań, aby skutki związane z wydobyciem i transportem kruszywa były jak najmniej odczuwalne dla mieszkańców i rolników. Zapewnił, że eksploatacja będzie powyżej 20 metrów. Nikt nie dysponuje inwentaryzacją melioracyjną na gruntach rolnych. Zapewnił, że jeżeli faktycznie są tam urządzenia melioracyjne i nastąpi ich uszkodzenie, są zobowiązani do odtworzenia sieci i włączenia w ten sam układ. Zapewnia, że nie mogą przeciąć niczego, bo poziom wody i złoża jest ustabilizowany na równej powierzchni. Nie ma zagrożenia, że spłyną wody gruntowe, mogą spłynąć wody powierzchniowe. Poinformował, że decyzja środowiskowa jest wystarczającym dokumentem, aby uzyskać koncesję, wykonany raport uzyskał pozytywną opinię RDOŚ, nie został narzucony obowiązek kontrolowania poziomu wód gruntowych. Zapewnił, że transport nie będzie wjeżdżał do miejscowości Strzykocin, będzie przygotowany plac budowy, wskazał trasę transportu drogą, którą wybudują i zostawią. Wskazał, że będą to 2 lata współpracy we wszystkich zakresach. Poinformował o aktualnie eksploatowanych złożach, w dwóch przypadkach robili pomiary piezometryczne i niczego złego nie obserwowali. Planują wydobycie 1 mln. ton na poziomie 4 czy 6 metrów, ich koszt to 600 tys. zł, z tego 60% dla gminy oraz podatek. Powiedział, że z dotychczasowych doświadczeń, żadna gmina, ani mieszkańcy nie mieli takich obaw jak w Gminie Brojce. Poinformował, że te złoża zostały już ujawnione i bez znaczenia jest decyzja Rady, bo wojewoda i tak w ciągu 2 lat nałoży obowiązek na gminę przeprowadzenia zmiany studium. Przekształcenie gruntów jest czasowe na okres wydobycia, aby gmina mogła naliczyć podatek kopalniany. Później następuje przywrócenie do stanu pierwotnego gruntów rolnych, w tym wypadku wyrobisko jest płytkie 4-5 metrów. Podkreślił, że firma nie chce konfliktów, będą starali się zminimalizować skutki związane z inwestycją, chcą współpracować w szerokim zakresie i uprzejmie prosi o decyzję Rady na kopalnię Strzykocin.



Pan Lucjan Łukomski, któremu Przewodnicząca udzieliła głosu powiedział, że dyskusja zmierza do końca i można uznać, że była bezprzedmiotowa skoro decyzję podejmie wojewoda.

Przedstawiciel Budimex poinformował, że ta żwirownia to nie jest być albo nie być dla firmy, bo odcinek drogi S6 i tak muszą zbudować, chcą to robić we współpracy, dla obopólnych korzyści. Drugi przedstawiciel Budimex dodał, że głosy na „nie” spowodują, że poszukają innej lokalizacji i nie będzie skutków ani pozytywnych, ani negatywnych.

Ponownie głos zabrał mieszkaniec Strzykocina Pan Bernard Giza, który wyraził oburzenie, że wójt chce sprzedać Strzykocin za 4 mln. zł. Zwrócił się do wójta, aby nie obiecywał nigdy tego, czego nie może spełnić, a tych obietnic było już dużo. Zwrócił się do radnych, aby zdecydowali i nie pozwolili się szantażować.

Przewodnicząca Rady Agnieszka Fudała zwróciła się do przedstawicieli firm stwierdzając, że raport jest wnioskodawców, nie mieszkańców, nie rolników. Zapytała czy RDOŚ dokonał wizji lokalnej tych gruntów, czy wydał opinię tylko na podstawie dokumentów.

Przedstawiciel Budimex odpowiedział, że z tych dwóch żwirowni tylko ich firma miała obowiązek sporządzenia raportu, nie wnikają dlaczego. Powiedział, że fizycznie były osoby, które sprawdzały i robiły inwentaryzację, badania, np. hałasu, wpływu na środowisko. Dodał, że wskazany drenaż może być nieczynny. Nie wie czy była wizja w terenie, to RDOŚ trzeba o to zapytać.

Przedstawiciel Alwikor poinformował, że nie mieli obowiązku sporządzenia raportu, ponieważ wójt w drodze postępowania wystąpił z zapytaniem i RDOŚ nie widział takiej potrzeby.

Pan Bogdan Matera wskazał na skutki ekologiczne dla środowiska w postaci wycieku smarów, oleju, paliwa, które będą przeciekać.

Przedstawiciel Budimex poinformował, że przedstawili swoje stanowisko. Liczą na współpracę, inwestycję będą realizowali, służą zawsze pomocą i oczekują na decyzję.

Wójt w swojej wypowiedzi stwierdził, że łatwo jest oskarżać o kłamstwa. Jest kwestia opłat i podatków. Odniósł się do zarzutu, że rolnicy nie wiedzieli, była cała procedura środowiskowa. Wskazał, że na sali jest rolnik, który od marca w tym uczestniczy i jeżeli ma odwagę, to niech wstanie i potwierdzi. Zwrócił się do Przewodniczącej Rady, która pytała czy był na miejscu RDOŚ i zapytał, a czy Rada była na miejscu. W marcu uchwała została zdjęta z porządku obrad, w maju nie została przegłosowana, dzisiaj jest kolejny raz. Opracowania fachowców są z podpisami i na to trzeba patrzeć. Powiedział, że szkoda, że od marca nie było dyskusji o hydrogeologu, RDOŚ, że może negatywnie wpłynąć, ale tego do końca nie wiadomo. Ponownie wskazał, że dzisiaj jest ostatni dzień na wysłanie opinii do marszałka, nie może tego zrobić kiedy nie ma uchwały. W ustawie jest zapisane, że jak nie ma startu, to nie ma opinii. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Mirosława Ragusa poinformował, że właścicielem gruntu pod żwirownię dla Alwikor jest Genfarm, a pod żwirownię Budimex Pan Kowalczyk. Te działki mają miejscowych właścicieli i czy pozwolą na sypanie śmieci? Zapytał, czy gdyby gmina odkupiła te grunty, czy wtedy byłaby zgoda na żwirownię. Poinformował, że nigdy nie rozważał możliwości wykupu tych gruntów, to właściciele wystąpili o decyzję na te grunty.

Radny Marek Jakutajć zapytał, czy gdyby temat lokalizacji żwirowni został wcześniej poddany pod konsultację i wpłynęłaby petycja, czy zablokowałoby to wydanie decyzji. Wójt odpowiedział, że petycja wpłynęła od mieszkańców Strzykocina. Napisali, że liczą na trochę więcej i co pojechaliśmy tam i nic. Radny Piotr Błaszczuk precyzuje, że radny Marek Jakutajć miał na myśli, aby najpierw rozmawiać z mieszkańcami, a później decyzja środowiskowa. Radny Marek Jakutajć dopowiedział, że wtedy poznalibyśmy obawy rolników i mieszkańców, które poznałby RDOŚ. Wójt powiedział, że gdyby petycja była wcześniej, można byłoby spotkać się z tymi instytucjami. Poinformował, że pojechaliśmy do Strzykocina i pojawiła się petycja rolników, a z dokumentów nie wynika, że jest zagrożenie, ale gdyby była wcześniej, można by ściągnąć fachowców.

Radny Marek Jakutajć stawia pytanie, w którym miejscu został popełniony błąd. W obecnej chwili nie wiadomo na pewno co może być, a wtedy był czas na te informacje od fachowców. To, co przygotował RDOŚ, dla rolników nie jest wiarygodne. Wskazał radny, że ta gmina to my wszyscy. Inwestycja na pewnym etapie na pewno przyniesie niedogodności, ale w dalszej perspektywie pojawią się korzyści, bo budowa drogi S6 to perspektywa pozyskania środków finansowych do budżetu gminy, to rozwój naszego regionu, powstania drogi do Strzykocina. Uciążliwość to kwestia 1,5 roku, ale docelowo korzyści dla gminy. Uważa radny, że popełniono szereg błędów i nie wiadomo czy nie powstaną negatywne skutki mimo, że Panowie z firmy Budimex zapewniają, że nie wyrządzą szkód. Radny informuje, że chce swoim sąsiadom-rolnikom spokojnie patrzeć w oczy i mieć pewność, że im nie zaszkodzi przez podniesienie ręki. Stwierdził, że nadal nie ma pełnej wiedzy na temat ewentualnych szkód i to uważa za błąd na etapie wydawania decyzji środowiskowej, należało pytać wcześniej. Wójt zwrócił się do Inspektor UG Anity Łosiewicz, aby odczytała, kiedy były realizowane poszczególne etapy postępowania administracyjnego. Stwierdził, że na pewno wszyscy byli poinformowani zgodnie z ustawą. Wskazał, że radny, sołtys bierze udział w sesjach, informacje były, pyta dlaczego petycje wpływają teraz. Radny Marek Jakutajć odpowiedział, że należało powiadomić personalnie.

Inspektor UG Brojce Pani Anita Łsiewicz poinformowała, że rolnikom wnoszącym petycję nie przysługiwał status strony. Ustawa nie przewiduje przeprowadzania konsultacji społecznych. Po stronie inwestora jest wykazanie w raporcie prawdopodobnych konfliktów społecznych, jakie może wywołać inwestycja, nie było takich wskazań.

Radny Michał Zinowik w swojej wypowiedzi wskazał, że należy uszanować wolę mieszkańców Strzykocina, którzy w demokratycznym głosowaniu nie wyrazili zgody na lokalizację żwirowni przed Strzykocinem, nie przeszkadza im żwirownia za cmentarzem, natomiast projekt uchwały dotyczy obu lokalizacji, na tym etapie dalsza dyskusja staje się bezprzedmiotowa.

Przewodnicząca Rady Agnieszka Fudała uważa, że jest wiele nieścisłości. Spotkanie z mieszkańcami Strzykocina powinno odbyć się wcześniej i nie od marca 2016 roku powinny być rozmowy o zmianie w studium, ale od sierpnia 2015 roku, bo wniosek firmy Budimex wpłynął 24.08.2015 roku. Już wtedy firma powinna wyjaśniać ewentualne obawy i poznawać oczekiwania



mieszkańców Strzykocina, rozwiewać obawy rolników okolicznych działek. Wskazała, że przedstawiciel Zarządu Melioracji stwierdził w swojej wypowiedzi, że było mało czasu, ale nawet w tak krótkim czasie zauważa jakieś nieścisłości, co jeszcze bardziej potęguje obawy rolników. W ocenie Przewodniczącej brakuje kogoś bezstronnego w ocenie sytuacji, brakuje kogoś ze Starostwa. Wójt odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącej prosi, aby nie stwierdzała ogromu nieścisłości, bo nie wie, o co chodzi. Poinformował, że rozmawiał z Dyrektorem Źrółko i nie będzie go zmuszał do obecności na sesji. Przewodnicząca odpowiedziała, że nie tylko do wójta to mówiła, bo wina leży też po stronie Rady, że nie zabiegała o więcej informacji.

Radny Waldemar Zaremba poinformował, że był na spotkaniu w Strzykocinie, z którego nic nie wyszło. Zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Rolnej radnego Jana Hermana o wyrażeniu swojej oceny po komisji w Kiełpinie.

Radny Jan Herman poinformował, że nie jest specjalistą, jest rolnikiem. W ostatnich latach obserwowany jest spadek wód, jako przykład podał lokalne stawy z wodami, gdzie wody już nie ma. Nie będzie nikogo przekonywał jak ma zagłosować, każdy powinien zagłosować zgodnie z wiedzą i sumieniem. Nie wie radny jak postąpić, aby nikomu nie zaszkodzić. Zapytał, ile milionów ton firma Budimex planuje wydobyć żwiru. Przedstawiciel firmy Budimex odpowiedział, że około 1-1,5 ton. Pyta, co poza drogą S6, będzie miał Strzykocin. Uważa, że taki koncern jak Budimex, ta droga to nie porażający koszt. Mieszkańcom Strzykocina trzeba coś zapewnić w zamian. Dodał radny, że informacja o tym, że wojewoda i tak zdecyduje spowodowała, że zagłosuje na „nie”, bo nie mógłby patrzeć rolnikom i mieszkańcom Strzykocina w oczy.

Zdaniem wójta za mało radni dyskutowali o szczegółach. Nawiązał do koncesji wydanej na Tąpadły w październiku 2014 roku i pyta czy jest uchwała w sprawie zmiany studium i jednocześnie odpowiada, że nie ma. Informuje, że minie październik i wojewoda wezwie go do zmiany studium. Te dwie lokalizacje też są ujęte w procedurze wiatrakowej i z mocy prawa wojewoda wezwie do zmiany studium, nawet jak ani tona nie zostanie wydobyta, to i tak zmiana studium, ponieważ zostało stwierdzone złożo.

Radna Jadwiga Gardzińska wniosła o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania. Ponieważ przedstawiciel firmy Alwikor chciał zabrać jeszcze głos Przewodnicząca poinformowała, że udziela głosu, po którym odbędzie się głosowanie projektu uchwały.

Przedstawiciel firmy Alwikor potwierdził, że faktycznie zabrakło takiego spotkania z mieszkańcami na samym początku i rozmowy, aby poznać ich oczekiwania w sprawie dofinansowania drogi, czy chodnika, zapytać o ich obawy. Nie było tej swego rodzaju konsultacji i być może nie jest to dobry moment, aby tą decyzję podejmować.

Wójt uważa, że nie należy na sesji mówić ile kto da, ale na rozmowach takich bardziej wewnętrznych i nie chce o tym dzisiaj mówić. Dodał, że musi mieć dzisiaj decyzję.

Radny Marek Jakutaję zwrócił się o 5 minut przerwy.

Przewodnicząca ogłosiła 5 minut przerwy.

Po przerwie.

Przewodnicząca Rady Agnieszka Fudała przypomniała radnym, że Rada jest przy temacie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brojce dotyczącym lokalizacji dwóch żwirowni w okolicy Strzykocina. Przewodnicząca projekt uchwały poddała pod głosowanie – za 2 radnych, przeciw 5 radnych, wstrzymało się od głosu 6 radnych. Przewodnicząca poinformowała, że Rada Gminy Brojce nie podjęła uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brojce.

**ad.3. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski.**

- Nie zgłoszono.

**ad.4. Zamknięcie obrad XIX sesji Rady Gminy Brojce w dniu 08 lipca 2016 roku.**

Wobec wyczerpania tematyki przewidzianej porządkiem obrad, Przewodnicząca obrad dziękując obecnym za udział, dokonała zamknięcia XIX sesji Rady Gminy Brojce w dniu 08 lipca 2016 roku o godz. 13<sup>50</sup>.

Sporządziła:

INSPEKTOR  
*Lilia Przybyłowska*

Przewodnicząca Rady  
*Agnieszka Fudała*  
Agnieszka Fudała



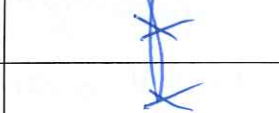
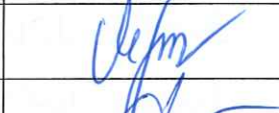

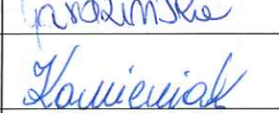
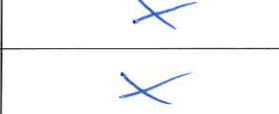

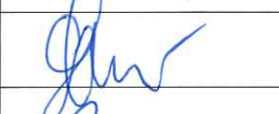



LISTA OBECNOŚCI RADNYCH  
NA XIX SESJI RADY GMINY BROJCE

w dniu 08 lipca 2016 roku

Lp.	Nazwisko i imię	Funkcja	Podpis
1.	Fudała Agnieszka	Przewodnicząca Rady	
2.	Ziółkowska Elżbieta	Wiceprzewodnicząca Rady	
3.	Błaszczak Piotr	Radny	
4.	Czarniak Renata	Radna	
5.	Gardzińska Jadwiga	Przewodnicząca Komisji Budżetowej	
6.	Górski Ireneusz	Radny	
7.	Herman Jan	Przewodniczący Komisji Rolnej	
8.	Jakutajć Marek	Radny	
9.	Janecki Bartosz	Radny	
10.	Przybylska Bożena	Radna	
11.	Rodak Anna	Radna	
12.	Sawicka Bożena	Radna	
13.	Szołtun Aurelia	Przewodnicząca Komisji Oświatowej	
14.	Zaremba Waldemar	Przewodniczący Komisji Rewizyjnej	
15.	Zinowik Michał	Radny	

**LISTA OBECNOŚCI**  
**osób spoza Rady na XIX sesji Rady Gminy Brojce**  
**w dniu 08 lipca 2016 roku**

Lp.	Nazwisko i imię	Funkcja	Podpis
1.	Gnosowski Stanisław	Wójt Gminy	<del>_____</del>
2.	Splawska Jadwiga	Skarbnik Gminy	
3.	Ruszkiewicz Marzena	Sekretarz Gminy	
4.	Zaborowski Zbigniew	Kierownik ZEAS	
5.	Nejmasz Marek	Dyrektor Gimnazjum	
6.	Perzanowska Janina	Dyrektor Szkoły Podst.	
7.	Pszczola Małgorzata	Kierownik OPS	
8.	Przybysławska Lilia	Radna RP Gryfice	
9.	Błaszczak Piotr	Sołtys – Strzykocin	
10.	Gardzińska Jadwiga	Sołtys - Żukowo	<i>Gardzińska</i>
11.	Kamieniak Elżbieta	Sołtys – Pruszczyk	<i>Kamieniak</i>
12.	Gnosowski Jan	Sołtys - Przybiernowo	X
13.	Gorzka Andrzej	Sołtys – Tapadły	X
14.		Sołtys – Dargosław	X
15.	Popik Wioletta	Sołtys – Darzewo	<i>Popik</i>
16.	Kosmowska Kamila	Sołtys – Mołstowo	X
17.	Ciesielczyk Grażyna	Sołtys – Kiełpino	
18.	Bany Tadeusz	Sołtys – Brojce	<i>Bany</i>
19.	Galewski Rafał	Sołtys - Bielikowo	X
20.	Jakubowski Roman	Sołtys - Stołąż	X
21.	Szczygielski Piotr	Radca Prawny	X
22.	<i>Rotycki Małgorzata</i>	<i>Zachodniopomorski Związek Młodzieżowy ZO 61416</i>	



23	Bogdan Motera	Rolnik Kielcino	JB
24	Bernard Giza	Starykocin	JB
25	Mirosław Rogus	Rolnik Kielcino	JB
26	LUKOWSKI LUCYAN	ROLNIK BROJE	JB
27	Jany Kuciniak	Broje	JB
28	Zbigniew Anita	Uł Broje	JB
29	Jany Sregeja	Kielcino	Jany
30	Przemysław Pięto	Kinowo	JB
31	MICHAŁ GÓRNY	ALWIKOR Sp. zoo.	JB
32	Beste Tomczak	ALWIKOR Sp. zoo	JB
33	LUCASZ FORTUNA	BUDIMEX SA	JB
34	Filip Flucbny	Budimex SA.	JB
35	Bożena Robert	Budimex SA.	JB